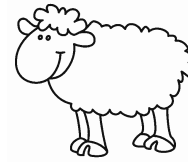


## OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

**/ IV Niedziela Wielkanocna -21.04.2013/**

1. Dzisiaj w liturgii przeżywamy Niedzielę Dobrego Pasterza. Rozpoczyna się też Tydzień Modlitw o Powołania do służby w Kościele. Będziemy modlić się o dobre, liczne i święte powołania kapłańskie i zakonne. Wspieramy modlitwą i ofiarą nasze Seminarium Duchowne Diecezji Świdnickiej i wszystkich alumnów przygotowujących się do kapłaństwa. W związku z tym w przyszłą niedzielę odbędzie się zbiórka do puszek na potrzeby seminarium.
2. Dzisiaj Członkowie Rady Parafialnej przeprowadzą kolejną zbiórkę do puszek na pokrycie kosztów renowacji ołtarzy.
3. W poniedziałek i piątek o godzinie 16.00 odbędą się próby dzieci przygotowujących się do przyjęcia I Komunii Świętej.
4. We wtorek będziemy obchodzić uroczystość świętego Wojciecha, męczennika i Patrona Polski. Także we wtorek przypada patronalne święto Pana Organisty, Msza św. w Jego intencji o godzinie 18.00. Dziękując naszemu Solenizantowi za wierną służbę wspólnocie parafialnej, już dzisiaj życzymy mu obfitości łask od Zmartwychwstałego Chrystusa.
5. We środę Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy o godz. 18.00, a po niej Msza św. wieczorna – zapraszamy Czcieli Matki Najświętszej. Taca zbierana w tym dniu przeznaczona jest na pokrycie kosztów renowacji ołtarza M.B.N.P.
6. W czwartek celebруем także święto Marka Ewangelisty. Jednocześnie jest to dzień modlitw o urodzaje. Święte Eucharystię połączymy z nabożeństwem błagalnym. Po Mszy św. udamy się pod krzyż misyjny, gdzie będziemy prosić dobrego Boga o błogosławieństwo dla pracujących na roli i o pomyślne zbiory. Będziemy się też modlić o to, aby nikomu na świecie nie brakowało chleba
7. W agendzie do nabycia prasa katolicka: Gość Niedzielny, Niedziela, akcesoria I Komunii, Pismo Święte, albumy, różańce, znicze i wiele innych artykułów, albumy „Kościoły Diecezji Świdnickiej.
8. Zapowiedzi przedmałżeńskie:  
- Jarosław Waldemar Zajac zam. Wrocław  
Jadwiga Justyna Szwab zam. Stronie Śląskie



## Komentarz do dzisiejszej Ewangelii

Dzisiejszy fragment został wyjęty z tzw. mowy Jezusa o Dobrym Pasterzu. Jezus przy pomocy bardzo sugestywnego i czytelnego – przynajmniej w owych czasach – obrazu, objawia nam kim jest i jaka jest Jego rola względem nas. Jest to rola pasterza, dobrego pasterza. Dzisiaj, w czasach, gdy oduczono nas dobrze pracować i szanować pracę, a zwłaszcza szanować ludzi, dla których pracujemy, ten epitet – „dobry” – może się wydawać cokolwiek niezrozumiały. Tym bardziej, że nie bardzo już chyba wiemy, na czym w ogóle polega praca pasterza, a co dopiero mamy znać takie niuanse, jak „dobry” pasterz. Pasterz ma przede wszystkim troszczyć się o owce. W dzisiejszych czasach powiedzielibyśmy raczej, że ma dbać, by szybko przybierały na wadze, dawały dużo wełny i wysokoprocentowego mleka oraz miały gęstą skórę na kózach. Traktujemy owce jedynie w kategoriach ekonomiczno-użytkowych. Jednakże dla Żydów owce, a jeszcze bardziej baranki, miały wartość szczególną, i to wcale nie tylko kulinarną. Było to zwierzę ofiarne, to znaczy takie, które składano Bogu w ofierze jako dar, zadośćuczynienie czy ofiara zastępcza. Każdy Żyd pamiętał, że baranek był miłym Bogu darem Abła, że zastąpił w krytycznej chwili Izaaką, że krew baranka paschalnego ocaliła ich przodków życie w niewoli egipskiej. Bohater przypowieści, którą Natan opowiedział Dawidowi, tak kochał swoją owieczkę, że spała z nim na jednym posłaniu. Stosunek Żydów do tych zwierząt był bardzo serdeczny i ciepły. A zarazem wiedzieli też, że była to podstawa ich utrzymania i wyżywienia. I dlatego potrafili szanować i cenić każde jagnię. W swojej przypowieści o zaginionej owcy Jezus mówi, że pasterz z poświęceniem chodzi za nią po górach i chaszczach, a gdy ją znajduje, bierze z czułością na ramiona i sprasza przyjaciół, by dzielić z nimi radość. Trzeba to wszystko chociaż trochę wiedzieć, żeby zrozumieć, co to znaczy być dobrym pasterzem. To nie tylko bezpiecznie prowadzić owce po górach, karmić, poić i myć, lecz także kochać, mówić do nich, traktować je z czułością, w sposób osobisty i prawie intymny. Oczywiście, dobrze rozumiemy, że tak można traktować jedynie człowieka, a nie zwierzę. I właśnie tak traktuje nas Jezus. Zna nas. To nie znaczy tylko, że wie o nas wszystko; byłoby to dość przygnębiające, gdybyśmy wiedzieli, że gdzieś ktoś śledzi każdy nasz krok, a sam pozostaje dla nas niewidzialny. „Znać” w języku biblijnym oznacza bliską i serdeczną więź miłości.